

CONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięczna z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbiorców wysyłanych na miejscu 2 zł 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Księstwo Czekowe w Poznaniu. Kasa Odbiorców w Poznańskim. Księstwo Czekowe w Poznaniu.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52, Tel. 245, Skrz. poczt. 45
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odpowiedzialność za wydrukowane treści i za wszelkie skutki z tego wynikające. Redaktor nie odpowiada za treści ogłoszeń i za skutki z tego wynikające.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr. w tekście 30 gr. i nadstanie 30 gr. Za tekstem 20 gr. Drobne ogłoszenia wiersz milimetryowy 15 gr. Najniższa ogł. drobne 120 zł. Ogłoszenia zamiejscowa i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i świątecznych ceny o 25 proc. drożej. Ogłoszenia kłosa, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. drożej.

Sklep „Gońca Częstochowskiego”, ul. Panny Marji nr. 26. — Telefon nr. 54.

Bandera polska na wodach Bałtyku

Przed rozpoczęciem sezonu wycieczek morskich „Żegluga Polskiej” w Gdyni

Podróż zagranicę stanowią niewyczerpane źródła rozszerzenia i pogłębienia światopoglądu. Żadna najpiękniej napisana powieść podróżnicza, żadne najbardziej naukowe opracowanie dzieła nie dadzą tej korzyści, co daje nauce zwiedzenia. Wiedza o tem dobrze społeczeństwo obce i dlatego z nastaniem sezonu letniego rozpoczyna się na całym świecie wielki ruch turystyczny.

W Polsce jednak ruch turystyczny jest jeszcze bardzo niski. Społeczeństwo nasze boi się z jednej strony rzekomo wielkich kosztów każdej podróży, z drugiej zaś strony zachodów i kłopotów, połączonych z uzyskiwaniem paszportu zagranicznego, wiz i t. p.

Istotnie, przeglądając się bliżej warunkom wyjazdu zagranicę, trzeba przyznać, że połączone to jest z dużymi niewygodami. Mając nawet paszport zagraniczny, narazemy się jeszcze na uciążliwość podróży w dusznych wagonach podczas upałów, na różne przykrości celne, na trudności z znalezieniem po przyjeździe odpowiedniego noclegu, na „naciąganie” przez różne miejscowości niesumienne elementy, co się przytrafia bardzo często przy nieznaności kraju i jego zwyczajów, a jeszcze bardziej przy nieznanoci danego języka.

Wszystkich tych niewygod unikną się podróżując morzem, gdyż wtedy statek zastępuje nietylko wagon, lecz i hotel, a poważne przedsiębiorstwa okrętowe dla zjednania sobie pasażerów starają się otoczyć ich troskliwą opieką. Do tego dochodzi jeszcze ogólnie znany dodatni wpływ podróży morskich na zdrowie.

Najwięcej jednak udogodnień polskim turystom zapewnią P. P. „Żegluga Polska”.

Turysta, udający się na wycieczkę salonowym statkiem „Gdynia”, korzysta z następujących przywilejów i udogodnień:

nie potrzebuje mieć paszportu za granicę, nie potrzebuje starać się o wizy zagraniczne, korzysta z 50 proc. zniżki kolejowej w drodze powrotnej z Gdyni do miejsca zamieszkania,

jest zabezpieczony od wszelkich niespodzianek i kosztów zagranicą, gdyż mieszka i stojuje się na statku, a może zwiedzać kraj pod kierownictwem zagranicznych agentów „Żegluga Polskiej”,

nie potrzebuje znać obcego języka, gdyż obsługują go rodacy i nawet zagranica ma polskiego przewodnika,

w końcu posiada możność za bardzo niską opłatą (wycieczki do Szwecji i Danii są już od 250 i 300 zł) poznać w pierwszym rzędzie siedmią, piękną i romantyczną kraje nad Bałtykiem, zobaczyć wiele ciekawych rzeczy i użyć dużej ilości wrażeń i niezapomnianych przyjemności.

Dnia 3 lipca 1930 r. statek „Gdynia” rozpocznie swój czwarty sezon wycieczkowy. Dyrekcja „Żegluga Polskiej” — a ściślej mówiąc jej zastępca i przedsiębiorczy dyrektor p. inż. Rammel — poczyniła już daleko idące starania, aby ten sezon letni wycieczek morskich wypadł jak najlepiej.

Kursujący po Bałtyku okręt „Gdynia” został już gruntownie odnowiony. Jest to statek komfortowy, wybudowany w stoczni Gdańskiej według najnowszych wymagań i wskutek tego dający wszelkie gwarancje bezpieczeństwa. Dowództwo okrętu pozostaje nadal w wytrawnych rękach p. kapitana Pace-

przy nowoczesnej technice i pomyślności może dokonać, aby ulepszyć i uprzyjemnić życie codzienne. Zarząd wystawy czyni wszelkie zabiegi, aby zagranicznym gościom przyjemnie pobył w Szwecji. Niezależnie od wycieczek do Stokholmu, odbędzie się kilka wycieczek do Kopenhagi, stolicy Danii, ogólnie zwanej Paryżem Północny, miasta pełnego ślicznych budowli i cennych dzieł sztuki, oraz na malowniczą wyspę Bornholm, pełną zabytków minionych wieków. Ogółem będzie się 9 podróży morskich do Szwecji i Danii, w tem jedna wycieczka 2 dniowa tylko na wyspę Bornholm w cenie począwszy już od 50 zł.

W tym roku niewątpliwie znajdują się jeszcze większe niż po inne lata rzesze obywateli, rozumiejących, że obowiązkiem każdego Polaka winno być poznanie tego morza, które jest fundamentem naszej niepodległości i które nam daje wyjście na szeroki świat, jak również poznanie tych krajów, z którymi nas to morze łączy.

Wspólny front ludowców

Odezwa Piastów, Wyzwolenia i Stron. Chłopskiego

Warszawa. — Z okazji rozpoczęcia się w b. Kongresowce wyborów do rad gminnych i sejmików powiatowych, zjednoczony front ludowy, a to: P. S. L. „Wyzwolenie”, Stronictwo Chłopskie i P. S. L. „Piast”, wydały odezwę wyborczą do ludu wiejskiego.

Odezwa w pierwszej swej części wykazuje doniosłe znaczenie, jakie ma samorząd dla chłopów, w części zaś drugiej zawiera akcenty po-

lityczne, zwracające się przeciwko opanowaniu samorządu przez zwolenników sanacji.

W tej drugiej części odezwa mówi, że możliwe to było dotychczas z powodu rozbicia wsi na zwałczące się obozy polityczne, z czego korzystali inni dla opanowania wsi. Dziś należy iść do wyborów w zjednoczonym froncie ludowym.

Odezwa jest podpisana przez wspomniane trzy stronnictwa.

Przed wojną domową w Rosji

Odezwa do robotników sowieckich

Wiedeń. — „Arbeiter Zeitung” zamieszcza odezwę drugiej międzynarodówki do robotników rosyjskich.

Odezwa stwierdza, że wśród ogółu robotników socjalistycznym panuje zaniepokojenie, o los rewolucji rosyjskiej, a zwłaszcza z powodu szerzenia się głodu i pogorszenia się warunków pracy, które są gorsze niż w państwach kapitalistycznych.

Odezwa stwierdza dalej, że akcja garnatowego społeczeństwa gospodarstw chłopskich doznała wprowadzenia i że krwawy terror ciągle jeszcze szaleje.

Socjalistyczna międzynarodówka robotnicza obawia się, iż rozgorczy nie i rozpaczą mas chłopskich wyzyskane będą do kontrrewolucji, co może wywołać niebezpieczeństwo nowej wojny domowej.

Odezwa wzywa robotników, bez względu na to, czy są socjalistami czy komunistami, aby zmusili rząd sowiecki do zaprowadzenia urządzeń demokratycznych.

„Żądamy wolności — głosi odez-

wa — wolności organizacji, wolnych i tajnych wyborów, zniesienia kary śmierci i amnestii dla więźniów politycznych. Należy skończyć ze skandalicznym faktem, iż ludzie, którzy jako obrońcy klasy robotniczej siedzieli w więzieniach carskich, obecnie siedzą również w więzieniach GPU.

Moskwa. — Syrański sąd okręgowy rozważał niezwykłą sprawę grupy robotników fabryki im Lenina w Syrańsku oskarżonych o to, że niezadowolony z zarządzania dyrekcji fabryki opanowali działalicji fabrycznej, wywieźli je za miasto i stamtąd ostrzelali dom dyrektora Kryłowa, burząc go do szczętności.

Główny oskarżony Aleksiejew skazany został na 7 lat więzienia, pomocnik jego Zajczyk, który kierował działem na 3 lata więzienia.

Moskwa. — Wszczęta w związku z tym centralna rada związków zawodowych poleciła lokalnym związkom zawodowym powziąć uchwał przydzielania na stałe na okres 5 lat

robotników do dychów fabryk.

W myśl tego zalecenia w 4 fabrykach w Petersburgu w tem w obrubnym fabryce „Bolszewik” porwano i uchwaly, zabraniające zmiany miejsc pracy na okres 5 lat.

Tysiącletnia tradycja stosunków polsko-węgierskich

Bawiący obecnie w Warszawie węgierski minister oświaty dr. Kunon baron Klebelsberg przyjął współpracownika P. A. P. i tak określił cel swego przybycia do Polski:

— Zamiarem moim jest zorganizowanie współpracy kulturalnej między Polską a Węgrami. Obecne powolne dążenie do zbliżenia między narodami jest jednym z najpiękniejszych objawów naszych czasów. Zbliżenie to zaś może najłatwiej nastąpić na drodze duchowej, to znaczy, przez wzajemną wymianę dóbr artystycznych, naukowych, literackich. Przybyłem więc do Polski, aby porozmawiać na ten temat z moim szanownym kolegą. Przekonany jestem, że uda nam się odnaleźć sposoby dla zacieśnienia tej naszej współpracy intelektualnej.

Będzie to jedynie kontynuowanie tradycji, którą śmiało mogą nazwać tysiącletnia. Niemal na każdym kroku koła naszych dzieł zezabijają się ze sobą i niesposób jest uzyć się historii jednego narodu, aby nie poznać historii drugiego. Stąd też już oddawna datuje się wzajemne promieniowanie obu kultur polskiej i węgierskiej.

— A wrażenia p. ministra z Warszawy?

— Przepiękne, co zawdzięczałem przede wszystkim wielce życzliwemu przyjęciu, jakiego doznałem, zwłaszcza ze strony p. ministra Czerwińskiego i wiceministra Wysockiego. Warszawa wywarła na mnie wrażenie stolicy europejskiej, ostatniego bastionu typu miasta europejskiego, niemającego w sobie już ani śladu wpływów rosyjskich. Nietylko wygląd miasta, ale i jego ruch oraz umysłowość mieszkańców składają się na to ogólnie dodatnie wrażenie.

— Pan minister odwiedził również i Wilno?

— Zależało mi na zwiedzeniu tego miasta, o którym tak wiele mówi się w naszej historii jako o ognisku kulturalnym, starem mieście uniwersyteckim, gdzie też krył się wieszak zafotografowany przez Stefana Batory. Jednym z wymownych dowodów zwycięstwa ducha polskiego nad zaborem jest piękny kościół OO. Jezuitów, niedługo po wandalakim zniszczeniu przez Rosjan, a dziś swoim odpowiedniemu właścicielowi przeznaczony. Ohydne było to prowokowanie uczuć religijnych ludności miejscowej, praktykowane przez Rosjan, którym się zdawało, że utrwała swe panowanie np. ustawianiem swych cerkwi na centralnych placach miast, co zaobserwowałem w Finlandii i Estonii. Bardzo dobrze zrobiono w Warszawie, że starto ten ślad prowokacji z powierzenia ziemi.

Niesprawiedliwość dziejowa została naprawiona. Nie mogło stać się panowanie zaborec, nie dając

uciemienionym nic, oprócz cierpień. „Ratio historiae” nie mogła dłużej tolerować tego opanowania narodu o znacznie wyższej kulturze duchowej przez naród o kulturze dużo niższej.

Jestem pełen podziwu dla tego, co zdziałano w tak szybkim czasie w Polsce, która była terenem najstraszliwszych walk wojny światowej. Zdumienie budzi ten bujny rozwój odrodzonej Polski. Musi to wywołać respekt u każdego bezstronnego cudzoziemca, a jakoż budzi we mnie radość, jako syna narodu, jak najserdeczniej z Polską sympatyzującego!

TELEGRAMY

ZATARG MIĘDZY ANGLJĄ I WATYKANEM.

London. — Zatarg pomiędzy Anglią a Watykanem wywołał stanowiskiem katolików na wyspie Malcie uległ dalszemu zaostreniu. Obecny poseł angielski przy Watykanie Chilton opuszcza wkrótce Rzym i udaje się na swe nowe stanowisko ambasadora w Chile. Jest rzeczą mało prawdopodobną, aby przed uregulowaniem zatargu o Malcie został wyznaczony nowy poseł przy stolicy apostolskiej.

FRANCJA GOTOWA Odstąpić Włochom część kolonii W AFRYCE.

Paryż. — „Matin” omawia w numerze wczorajszym pierwszą rozmowę Brianda z włoskim ministrem spraw zagranicznych Grandim w Genewie, która spotkała się tak w kołach włoskich, jak i angielskich z dużym zadowoleniem.

Zdaniem Sauerweina odbędzie się najpierw rokowanie nad zagadnieniem Tripolisu i Tunisu oraz będą kontynuowane rokowania październikowe między Mussolinim i ambasadorem Beaumarchaisem.

Francja ma być podobno gotowa odstąpić Włochom 40 tysięcy kilometrów kwadratowych obszarów oazowych, Mussolini domaga się 60 tysięcy. Zdaniem dziennika z umową w tej sprawie może powstać traktat przyjaźni i dobrego sąsiedztwa pod warunkiem oczywiste, że stosunki francusko-jugosłowiańskie nie będą narazone na szwank. Dziennik dodaje, że ugodą taką nie oznaczałoby uznania włoskich żądań flotowych przez Francję, gdyż to równałoby się uznaniu hegemonii Włoch na morzu Śródziemnym.

SITUACJA W MONGOLII.

Charbin. — Pisma charbińskie donoszą, iż pod wpływem pogorszenia się sytuacji w sowieckiej Rosji, pogorszyła się również sytuacja gospodarstwa w Mongolii. Socjetyk ekspedycje aprowizacyjne wywoła z Mongolii do Rosji towary, które konfiskowane są od rdzennej ludności mongolskiej. Jednocześnie filija G. P. U. w Urdzie spotęgowała represje w stosunku do inteligencji mongolskiej, która posadzana jest o dążenie do obalenia władzy sowieckiej w Mongolii. Między in. G. P. U. mongolskie aresztowało doktora Dudukajowa i 13 lekarzy mongolskich, oskarżonych o kontrrewolucję.

KONFLIKT W BUKARZESZCIE.

Wiedeń. — Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu: Między regentem księciem Mikołajem a przywódcą stronnictwa liberalnego Bratianu wybuchł konflikt, ponieważ Bratianu, wbrew ztyczeniu ks. Mikołaja ogłosił obraźliwe pismo ulotne, skierowane przeciwko księciu Karolowi.

„Adverni” donosi, że w rozmowie z Bratianu oświadczył ks. Mikołaj: „Nie należy zapominać, że zaatakowany książę Karol jest ojcem króla i moim bratem. Jak sobie wyobrażają panowie stosunki osobiste ze mną wobec obra-

ERAN i scena razem! **Teatr „ODEON”** **ERAN i scena razem!**
Il-ga Aleja Nr. 27.
Dzisiaj w czwartek, dnia 15-go maja 1930 roku
Ostatni Pożegnalny Wieczór
BENEFIS
MARTY RELLY, RYNE RENOWNY, WACŁAWA ZWIDLICZA I ZDZISŁAWA SZOPSKIEGO.
Całkowita zmiana programu na scenie. Ostatnia przebiega „Morskiego Oka”.
Na ekranie — po raz ostatni
LISTY NIEZNAJOMEJ
Wzruszający dramat życiowy według popularnej powieści Stefana Zweiga.
uwaga: Bilety ulgowe i bezpłatne — dzisiaj nieważne.

Wyroby drzewne
do malowania farbami Buszka (batikowania) niedeszy do
Sklepu „Gońca”
Il-ga Aleja 26, tel. 50.
— Obiektami nie objawiają do —
kupa.

Kino-Teatr „CASINO” Kościuszki 18.

Dziś! Potężny Erotyczny Film Ślad Filmy!!! Dziś!
4 lata pracy! 2,000,000 dolarów!

Marsz Weselny

Arcywzruszający dramat wielkiego reżysera i odkrywcę roli głównej Erica v. Strobelma który film ten poświęcił „tym, którzy kochają prawdziwie”. Pełna poświęcenia miłość oficera austriackiego do harlietki z przedmieścia. Kolosalna procesja podczas święta Ciała w Katedrze Wiedeńskiej w naturalnych kolorach.

Film ten niema równego sobie pod względem przepływu wystawy, doskonałości gry i subtelności reżyserji.

Ilustracja muzyczna J. S. Zamcznicka.

Nadzwyczajne Arcydzieło Filmowe! Cudowna treść!

Pomimo kolosalnych kosztów sporządzenia tego filmu ceny miejsc niepodwyższono — Kresła od 1 zł. do 1 zł. 50 gr. Początek przedstawień w niedzielę o godz. 3.30, w soboty 6 godz. 4.30, w dnie powszednie o godz. 5.30 p. Ostatni seans o godz. 9.30 wiecz.

wych ataków przeciwko mojemu bratu?”

Rada ministrów uchwaliła wczoraj wieczorem na 5-o godzinie po siedzeniu konfiskacie ułomki stroniczka liberalnego przeciwko ks. Karolowi.

ZWOŁANIE SEJMU W DNIU 25 MAJA.

Berlin. — „Berliner Tageblatt” donosi z Genewy, że wczoraj przed południem ministrowie Zaleski i Curtius odbyli wyczerpującą rozmowę w sekretariacie Ligi Narodów. Tematem rozmowy były stosunki w porządku dziennym Ligi Na rodów skargi mniejszości górnośląskiej.

Jak donosi „Deutsche Tageszeitung” w czasie rozmowy min. Zaleskiego z min. Curtiusem odbyte wczoraj na przyjęciu wydanem przez niemieckiego podsekretarza generalnego Ligi Narodów Dufoura dał min. Zaleski do zrozumienia, że Sejm polski zbierze się dnia 25 maja, w celu ratyfikacji umów gospodarczych.

Sytuacja w Indjach w dalszym ciągu naprężona

London. — Sytuacja w Sholapurze jest w dalszym ciągu bardzo na przęzno. Na skutek ogłoszonego stanu oblężenia nie doszło do większych starć.

Orędzie wicekróla zostało nawet w umiarkowanych hinduskich kołach w Bombaju przyjęte bardzo chłodno. Miarodajne koła hinduskie nie widzą w orędziu żadnej zapowiedzi pomyślnego zwrotu w kierunku pacyfikacji nastrojów. Nie będzie miała również wielkich widoków konferencja wszystkich hinduskich partji, zwołana do Bombaju, ponieważ przywódcy odmówili udziału, a poszczególne partje tylko bardzo nieznacznie będą reprezentowane na tej konferencji.

W Peshawarze sytuacja jest w dalszym ciągu naprężona, ponieważ bombardowanie hinduskich wiosek przez angielskie eskadry bojowe po ciągnęło za sobą dalsze rozjątrzenie nastrojów.

Na zebraniu dziennikarzy w Kalkucie postanowiono uzależnić ponowne ukazanie się dzienników od zgody przywódcy wszechhinduskiego kongresu, Nehru.

STALIN DRZY O SWE 2YCIĘ.

Paryż. — Organ Kierieńskiego „Dni” donosi z Moskwy, że ze względu na zaostrenie walk wewnętrznych w partji komunistycznej utworzono specjalny oddział dla ochrony osobistej Stalina. Stalin nigdzie nie pokazuje się bez strażników, nieodstępujących na krok od dyktatora sowieckiego. — Nawet na posiedzenia biura politycznego partji Stalin przychodzi w otoczeniu straży. Nie ufając najbliższym współpracownikom, Stalin wydał rozkaz przeprowadzenia rewizji osobistych oraz odbierania broni u najwyższych przedstawicieli władz, udających się do niego na konferencje. Sam zaś Stalin również nie zostaje się z bronią. W oławie przed zamachem ze strony swoich wrogów opozycjonistów Stalin nie przyjmuje żadnych potraw i wody bez uprzedniej próby przez specjalistów w tym celu znajdujących się przy Stalinie lekarza otulowadci gruzyjskiej. Powodem wzmocnienia środków ostrożności

krrotnie już karani. W śledztwie przyznali się do napadu. Część zrabowanych przedmiotów zdołano odszukać.

STO TYSIECY BECZEK NAFTY W PŁOMIENIACH.

Nowy Jork. — W fabryce przetworów chemicznych w Elisabeth (New Jersey) nastąpił gwałtowny wybuch, który spowodował ogromny pożar.

Płomienie ogarnęły magazyn, mieszczący około 100.000 beczek nafty, i innych materiałów łatwopalnych. Wskutek ustawicznych wybuchów pękających beczek zagrożona jest poważnie rafinerja Standard Oil oraz szereg innych fabryk.

UWIEZIENIE WAMPIRA Z DÜSSELDORFU?

Berlin. — Z Raciborza donoszą, że policja aresztowała pewnego osobnika, który w ostatnich kilku dniach zaszytylewał w Raciborzu trzy osoby.

Osobnik ów nazwiskiem Pausner jest, zdaje się, identyczny z osławionym masowym mordercą düssel dorfskim. Przybył on przed trzema miesiącami do Raciborza i okazując portjerowi na dworcu bilet Düsseldorf — Raciborz, wypytywał go o stację graniczną do Czeskosłowacji poczem kupił bilet do Bogumina.

Wczoraj przed południem odbyła się konfrontacja Pausnera z omy portjerem na dworcu, który z całą stanowczością poznał w nim tajemniczego osobnika wypytującego się o Czeskosłowację. Pausner odmawia wszelkich zeznań.

Niemiecka odpowiedź w Genewie

w sprawie cel agrarnych

Warszawa. — Rząd Rzeszy wręczył generalnemu sekretarjatu Ligi Narodów odpowiedź na notę Polski w sprawie podwyżki cel agrarnych.

Odpowiedź twierdzi, że Niemcy miały prawo podwyższyć stawki celne i że podwyżka ta zgodna była z brzmieniem konwencji genewskiej (?).

Rząd Rzeszy oświadcza, że podwyżka spowodowana została okolicznościami nagłymi, które przewidywała konwencja.

Zaznaczyć należy, że nowy program agrarny, który był przedmiotem obrad już od dłuższego czasu, został zrealizowany dopiero w chwili zmiany rządu i nie istniały w danej sytuacji okoliczności nagłe.

Pozatem odstąpienie od obowiązku ratyfikacji zamierzanych zwzwek celnych na 20 dni naprzód, jak to przewiduje międzynarodowa konwencja, może być, rzecz oczywista, dopuszczalne jedynie w poszczególnych wypadkach, gdy 20-dniowa zwłoka pociągnęłaby za sobą niepożądane szkody.

NORMALNE WCWICZENIA WOJSKOWE W R. B.

Warszawa. — W roku bieżącym nie odbędą się manewry wojskowe z udziałem większych jednostek. Decyzja ta powzięta została przez władze wojskowe z uwagi na to, że manewry w latach ubiegłych dostatecznie wykazały stopień wyszkolenia wojska.

Normalne ćwiczenia wojskowe w roku bieżącym odbędą się zgodnie z zarządzeniami, jakie w tej sprawie wydał wywołane władze wojskowe. Ćwiczenia oficerów rez. nie ulegną również żadnym zmianom i odbędą się w trybie przez zwyczajnym.

Zgon Władysława Orkana

Kraków. — Dnia 14 m. o godz. 1.30 w nocy zmarł po krótkiej chorobie tknięty paralizem Władysław Orkan, chłuba naszej literatury, nie dawny laureat nagrody literackiej stolicy.

S. p. Władysław Orkan (właścicielem nazwisko Franciszek Smreczynski), zmarł w 55 roku życia w Krakowie, w mieszkaniu przy ul. Brackiej 1, gdzie stale zatrzymywał się w czasie pobytu w Krakowie.

Przy śmierci s. p. Orkana była żona, lekarz dr. Zieliński i bratowa p. Smreczynska, żona dyrektora seminarjum Prezydenta. Osierocił On oprócz żony Bronisławę, córkę z pierwszego małżeństwa Zofię, zapowiadającą się jako wybitny talent petycki.

Pogrzeb Władysława Orkana od-

Kino-Teatr „Nowy”
11 Aljeja Nr. 43. 1^o i 2^o etaż 9-34.
Ceny miejsc zwykłe, kresła na 1^o etażu 1 zł. Loża 1.50. Do rozspoczenia i 800 gr.

Dziś i dni następnych Tragedja prawdziwej miłości w 12 wiciach aktach.
BIALA SONATA
W Film ten zaczyna się w piątek w Wiedniu i na Praterze. W Krakowie zaczyna się w niedzielę o godz. 10-ej rano, niesporo o godz. 4 i pół po poł.

owicach. W targach bierze udział około 150 firm. Targi potrwać do 3 czerwca. W głównej hali mieścić się będą firmy, produkujące meble domowe, dalej znajdzie pomieszczenie przemysł artystyczny, chemiczny, metalowy oraz artykuły codziennego życia gospodarczego, ceramika, szkło, przemysł ludowy itd. W hali drugiej mieścić się będą wyroby techniczne. Oprócz tego na placu będzie około 40 kiosków, w których odbywać się będzie sprzedaż różnych towarów i napoi. Będzie to naprawdę propaganda krajowej wytwórczości.

Samoloty niemieckie rozrzucą na terytorjum Polski ulotki propagandowe

Katowice. — Niedawno cała prasa niemiecka podniosła sztuczny alarm rzekomo z powodu przelotu samolotu polskiego przez terytorjum pruskie. Okazało się, że alarm był fałszywy, a samolot ów okazał się własnością cyrku, który rozrzucił reklamowe ulotki.

Natomiast dnia 3 b.m. na odcinku Orzegów Godula, 4 samoloty niemieckie rozrzucali ulotki, wzywające ludność, by zachowała wierność swej ojczyźnie, tj. Niemcom. Lotnicy niemieccy czynili to z całą świadomością, gwałcąc międzynarodowe konwencje. To samo powtórzyło się w dniu 4 b.m. na odcinku Lipiny—Bielszowice.

Jestemni ciekawki, co na to powie rząd i hałaśliwa prasa niemiecka, 10 MILJONÓW ZŁ NA BEZROBOTNYCH.

Warszawa. — W wyniku narad między ministerstwem pracy i opieki społecznej i ministerstwem skarbu, w uwzględnieniu sytuacji, utworzonej na naszym rynku pracy, ministerstwo skarbu przekazało do dyspozycji funduszu bezrobocia 10 milionów zł. Kwota przeznaczona została na pokrycie wydatków, związanych z wypłacaniem zasiłków dla bezrobotnych, na wypadek, gdyby normalne wpływy były niewystarczające. Suma ta przekazana została na rachunek do dalszego rozliczenia się z kosztów, jakie ponosi skarb państwa z tytułu udziału swego w wyplatkach na zabezpieczenie zasiłków dla bezrobotnych.

Na skutek zarządzenia Głównego Funduszu bezrobocia, p. minister pracy i opieki społecznej w porozumieniu z ministrem skarbu, wydał zarządzenie o przedłużeniu 13-tygodniowego okresu pobierania zasiłków przez bezrobotnych do 17 tygodni.

ARESztOWANIE URZEDNIKA MONOPOLU W GRUDZIADZU.

Grudziądz. — Na zlecenie prokuratora Poleckiego aresztowano kierownika miejscowego składu monopolu spirytusowego Jana Wilskiego wraz z kilku pracownikami monopolu. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem sprzeniewierzenia kilku dziesiątych tysięcy złotych przez wpisywanie fałszywych braków do ksiąg oraz przez operowanie fikcyjnymi kontami kredytowymi.

SNIEG W TATRACH.

Zakopane. — Po ostatnich 2-ech dniach deszczowych w Zakopanem i znacznem oziębieniu nastąpił dziś wspaniały pogoda. W górach spadł dość obfity śnieg, sięgając aż po Regle. Przedstawia to wspaniały widok. Na tie zieleni w dolnych warstwach widnieją osnieżone pas mo gór. Na Hali Gąsienicowej moź liwy jest teren narciarski.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. 1523 na imię Stanisława Grzywna

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. 1519 na imię Marii Szczepaniak

Polstrze t. j. 17 i 19 maja r. h. rozpoczyna się ciągnięcie i Nany Loterii państwowej, a h. możecie zdobyć **BOGACTWO MAJATEK** i polozyc kres walce o byt i jestli kupisz los w Kantorze Wymiany i Loterii

I. WEKSLER

w Częstochowie, Panny Marii Nr. 6

Główna wygrana 750.000 zł., prócz tego po zł. 350.000, 250.000, 150.000, 100.000, 75.000, 40.000 i t. p.

Co drugi los wygrany! Cena losów 1/4-10 zł., 1/2-20 zł., 1/4-40 zł.

ZAWIADOMIENIE.

W niedziele, dnia 18 m. b. w dniu patrona św. Cezelina, odprowadzono zostaną niesporo w kościele św. Rocha o godz. 4 i pół po poł., a dnia następnego w poniedziałek suma z wystawieniem i kazaniem o godz. 10-ej rano, niesporo o godz. 4 i pół po poł.

We wtorek, dn. 20 m. b. o godz. 7-ej rano nabożeństwo żałobne za zmarłych członków cechu Introligatorów.

O czem zawiadania i zaprasza wszystkich członków — Zarząd.

WALIZKI z oryginalnej, gwarantowanej, wulkanizowanej fibry polska: Wytwórnia przy ul. Ogrodowej nr 2 róg Spadkowej dom p. Wollowiczowej

SPOLNIKA z kapitałem od 2 do 5 ty. zł. poszukuje do rentowego przedsięwzięcia handlowego. Oferty sklep „Goś ca” pod „Gótkowia” 846-2

PIESEK (biała pincerka) zginął. Odprowadzić za nagrodą. Wiadomość Dąbrowskiego 6 — Parczyński 845-3

WYNALAZEK W OKULTYZMIE! Przez który łączy się ze światem astralnym. Wykrwawia się wszelkiego rodzaju tajemnice. Bez względu na to w jakim czasie! działo się i gdzie. Rynek Wieluński nr 11 Ambrozjo. 843-10

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych i książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Czeszochowa na imię Bolesław Gajewski. 838-3

UNIEWAŻNIAM zgubione 2 weksle po 1000 zł. z wystawienia Wincentego Szopę na zlecenie Antoniego i Juljanny Szopa, platne 1936 roku. Łaskawego znaleźć proszę o zwrot za nagrodą 100 zł. — Feliks Płaszczki, Mickiewicza 20. 1480

DO WYNAJĘCIA na letnisko lokale ta dane w Kłomkach przy stacji kolejowej do Łasów 1/4 kilometra. — Antoni Bugaj

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Czeszochowa, prawo jazdy samochodowej i świadectwo z odbierka, prze na imię Edwarda Raczkowskiego.

PRZYBLAKAŁ się pies pudel mały. — Odbrać można Warszawska 51 — Kaufman. 1503-3

Z PÓWODU wyjazdu do sprzedania samochod osobowy, torpeda, firmy „Peugeot” 4 cylindry — 10 PH. w bardzo dobrym stanie. Oferty w sklepie „Goś ca”. 1499-3

ZGINAŁ kwit lombardu nr. 9859.

ZGUBIONO kwit lombardu nr. 8839. — 3

DO SPREDZANIA kredens dębony gdański, stół, krzesła, biurko dębowe sta rolewskie, umywalka z marmuruowym blatem, ul. Piłsudskiego nr. 23 m. 1. — 3

ROZKŁAD JAZDY kolejowej, autobusów zamiejskich, miejskich, wyjazd nakładem biura „Renoma” i jest do nabycia w księgarniach, kioskach u gacziarzy.

POSZUKUJE rutynowanej osoby do 7-letniej leżaczki. Pożądana freblanka. Adres inżynier Zalcberg, Jamogórska nr. 24-a od 2-4 po poł. 1482-2

STARE drzeworyty dla mawców do nabycia Narutowicza 68 miesz. 30 od 19 do 20 godz. 1486-3

PLACE z ogródkami Zielona 53 róg Bielskiego sprzedaje biuro „Renoma”. — Aljeja 21. 1477-2

DOM do sprzedania we Motowie, 5 morgów ziemi w Brzyszowie oraz sklep w dobrym punkcie na przedmieściu. Cena przystępna. Kupna i sprzedaż majątków ziemskich, domów poleca Zykowicz, Narutowicza 27 w sklepie. 1476-3

LOSY! Nie szuma reklama, lecz zwykłe obliczenie wykazuje, że najwięcej wygranych w ubiegłej loterii padło w Krakowie. — Lucjana Kozmickiego, Czeszochowa, 11 Aljeja 24. Pozostałe w rozwielkiej ilości, losy sprzedamy tylko do dnia 17 b. m. a więc spiesz kup los a napełniaz troszc. Ciągnięcie 17 i 19 b. m. 1435-4

SPREDZĄŻ kafił Motowski, wprost s fabryki, która egzystuje od roku 1896. — 1 Aljeja 10, tel. 7-47.

ZGUBIONO kwit lombardu nr. 3302

LETNISKO Złoty Potok, willa „Zaduska” do wynajęcia tanio. Komunikacja co godzinę. 1515

ZGUBIONO portfel, książkę Kasy Chorych i dowód osobisty na imię Ignacy Molza 1518

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Ludwika Włoszczyna 1517

DO SPREDZANIA radio 3-lampowe Marconiego z całą instalacją, Zawodzie, Śliska 4 — Bagdński. 1516

SKLEP z mieszkaniami tanio sprzedam. Ostatni Grosz, ul. Bór nr. 33 113

INTELEGUENTNA osoba krawcowa sryje po domach. Wiadomość ul. Kościuski nr. 26 m. 3 112

PIANINO i sypialnia do sprzedania. Narutowicza 1 — Jaworska 1513

PANIENKA z wykształceniem gimnazjalnym, praktyka biurowa, piasząca na maszynie, poszukuje posady. Łaskawego zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuję Nowakowska, stacja Łudynie, siemia Kielecka. 1514

DO SPREDZANIA domy z ogródkami od 4 tysięcy zł., plac do budowy, ziemia na morgi, gospodarki, sklepy z mieszkaniami, restauracje, cukierki, piwiarnie. — Wiadomość: Aljeja 30 — Kowalski 849-3

POTRZEBNY energiczny markier na biłardy. Zgłoszenia osobiste: „Cukiernia Ziemińska”, Czeszochowa. — 3

SPREDZAM dwa domy i dwa sklepy, lokale wolne. Jazna 4 w sklepie. 848

TOKARNA telazna do sprzedania. Wiadomość: Kościuski 99 — Bańkiewicz od 6 do 7-ej 1521

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisław Bartońca nr. 3418

JÓZEF CHMURSKI

Współpraca z Zarządkiem Sekcji Kolonjalno-Spawczycej Słow. Korp. Polsk. w Częstochowie... Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 15 maja 1930 r., przeżywszy lat 56.

KRONIKA

Plafek 16 MAJA

Dziś — Andrzejka Jutro — Paschalisa Wschód słońca o godz. 3.56 Zchód o godz. 19.25

ralnie praca dalsza przyczyni się do głębszego wnikięcia w treść wykonywanych utworów i do usub tlenienia frazowania.

Operetka w Częstochowie. W dniach 16, 17 i 18 b. m. w teatrze „Rozmaitości” wystąpi gościnnie doskonały zespół operetkowy dyr. H. Czarnańskiego z Grudziądza.

Repertuar przedstawia się następująco: dziś, w piątek, o godz. 8-jej wiecz. operetka w 3-ach aktach Linkiego: „Lizistrata”;

Częstochowa oddawna już nie gościła w swych murach dobrego zespołu operetkowego, to też zapowiedź powyższych występów wadażna dziła oburzmy, lecz łatwo zrozumiale zainteresowanie w najszerzych sferach teatralnej publiczności.

Z otwarcia sezonu KOS. „Victoria”

Wyniki występów kolarskich i popisów ciężkoatletycznych W dniu 4 b. m. dorocznym zwyżczajem urządził K. O. S. „Victoria” uroczyste otwarcie sezonu klubu.

Po przemówieniu wniesiono okrzyki na cześć Rzplitej. Jej Prezydenta prof. Mościckiego i Marsz. Piłsudskiego, poczem nastąpiła

wspólna fotografia. W tymże dniu po południu na torze odbyły się wystęgi kolarskie oraz zawody i popisy ciężkoatletyczne.

Wyniki występów były następujące: bieg otwarcia 10 okr. toru: I — p. Drożdż Bolesław, II — p. Łazarczyk Bolesław i III — Czwarznowy Stefan, Warszawa, Klub Rob. „Zdobyc”;

Walki francuskie o mistrzostwo klubu K. O. S. „Victoria” w dniach 30 kwietnia i 2 maja, finał 4 maja: I — p. Iczyk Stanisław, żołnierz 27 pp., II — p. Macelenis Józef („Morton”), III — p. Kaczmarek Antoni, IV — p. Olczyk Antoni i V — p. Litwoch Ignacy;

Zawody o mistrzostwo K. O. S. „Victoria” w podnoszeniu ciężarów: I — p. Kuszer Edward — 238 kg., III — p. Gładysz Stefan — 226 kg.; IV — p. Cieślak Stanisław — 206 kg. mistrzem K. O. S. „Victoria” na rok 1930 w podnoszeniu ciężarów został ogłoszony Kuzior Henryk.

Po zawodach prezes klubu p. E. Reimschüssel wręczył nagrody z wyjątkiem zawodnikom w postaci złotych, srebrnych i brązowych medali.

Dalszy wzrost protestów wesołych

Według danych Głównych Urzędu Statystycznego zaprezentowano w marcu r. b. ogółem 529.128 sztuk weksli na sumę 131.280 tys. zł.

Przebiegająca suma weksla zaprezentowanego wynosiła w marcu r. b. 248 zł, w lutym 247 zł, a w marcu 1929 r. — 210 zł.

Przejazdy kolejowe

Skrzyżowania dróg kolejowych z torami kolejowymi stanowią dla sprawy bezpieczeństwa komunikacji za gadnienie bardzo poważne.

Wielka loteria fantowa Zw. Strzeleckiego

Chciałbyś mieć swój własny rower, by odbywać latem ciekawe wy cieczki krajoznawcze? Nie masz je jeszcze w domu aparatu radiowego, który nieśie wieści z całego świata?

Loteria ta bowiem w spisie blisko 20 000 fantów, przeznaczonych do wygrania ma cały szereg cennyh przedmiotów jak: motocykla, rowery, konie wierzchowe i robocze, krowy mleczne, maszyny do szycia i pisania, gramofony, meble, nawet dwa auta, jedno dwu, a drugie czteroosobowe.

Loteria ta bowiem w spisie blisko 20 000 fantów, przeznaczonych do wygrania ma cały szereg cennyh przedmiotów jak: motocykla, rowery, konie wierzchowe i robocze, krowy mleczne, maszyny do szycia i pisania, gramofony, meble, nawet dwa auta, jedno dwu, a drugie czteroosobowe.

Operetka w Częstochowie

W dniu 16, 17 i 18-go maja r. b. odbędzie się w teatrze „Rozmaitości” występi operetki H. Czarnokiego Dnia 16-go maja r. b. grają będzie „Lizistrata” operet. w 3 aktach P. Linkiego, dnia 17 maja „Manewry Jesienne” operet. E. Kalmana, Dnia 18-go maja r. b. „Noc Miłości” operet. A. Valentinowa, „Szytygar” operetka i popołudniu o godz. 4.30 K. Zellera

ty opłaci się całkowicie, najskromniejszy bowiem fant przedstawia wartość 5 złotych. Koszta przesyłki listów, od 20tu począwszy, ponosi Biuro Loterii, poniżej tej liczby zamawiający.

Ciągnięcie Loterii w dniach 28 — 30 lipca b. r. Losy wysła Biuro Loterii, Warszawa, Wilcza 55 m. 14, konto P. K. O. 21.880.

Schronisko turystyczne im. Stefana Żeromskiego. Istniejące od 2-ch lat w Górach Świętokrzyskich schronisko turystyczne im. Stefana Żeromskiego z dniem 1 maja znowu jest czynne.

Schronisko znajduje się w centrum puszczy Jodłowej, we wsi św. Katarzyna, u stóp Łysicy, i wieści się w specjalnie na ten cel zbudowanym domu, posiadającym dużą salę i kilka mniejszych pomieszczeń.

Adresować należy: Schronisko im. Stefana Żeromskiego, wieś św. Katarzyna, poczta Bodzentyn, Woj. Kieleckie.

W każdym mieście biuro adresowe

Biura adresowe, instytucje zeswzechniar pozytywne, posiadające nieliczne tylko większe miasta w Polsce, a więc Warszawa, Łódź, Kraków, Lwów i Wilno.

W noc z dnia 15 na 16 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — Lsza Aleja nr. 14 p. Lesińskiego — ul. Wielkańska nr. 46

Nocne dyżury aptek

W noc z dnia 15 na 16 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — Lsza Aleja nr. 14 p. Lesińskiego — ul. Wielkańska nr. 46

Pożar szopy w Lisiecu

Onegąd pomiędzy godz. 4—5 po poł. w szopie Stefańskiego Antoniego przy ul. Legionów w Lisiecu powstał pożar wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Wojownicze małżeństwo

Jan Sznober (sw. Rocha 56) zameldował policji, że Dziemba Franciszek wraz z żoną swoją pobili go dotkliwie bez żadnej przyczyny.

Rowery wciąż gina!

Utlewski Władysław (sw. Augustyna 44) zameldował policji, że skradziono mu z korytarza domu rower, wart. 100 zł.

Józef Fiszer, zam. we wsi Lgota zameldował policji, że z podwórza domu nr. 51 przy ul. Panny Marii skradziono mu rower, wart. 80 zł.

Ujęcie kieszonkowca

Antoni Dudkiewicz, zam. we wsi Ostrowy, zameldował policji że na Nowym Rynku nieznanymi chłopiec skradł mu z kieszeni papierosnice.

Darmozjad z Białogostoku

Zendel Lewenhof (Warszawska 13) zameldował policji, że do piwnicy jego przyszedł nieznanemu osobnik, przyczem nie zapłacił za spożyte mleko i zakąski, oświadczając, że pieniędzy nie posiada.

lono, że osobnikiem tym jest Woro niejszy bowiem fant przedstawia wartość 5 złotych. Koszta przesyłki listów, od 20tu począwszy, ponosi Biuro Loterii, poniżej tej liczby zamawiający.

Amatorzy konfitur z rabarbarum

Antoni Przybylski (Ciemna 158) zameldował policji, że z ogrodu skradziono mu 100 kg. rabarbarum, wart. 60 zł.

Kradzież skrzyni pomarańczy

Joszek Epsztajn (Garncarska 61) zameldował policji, że skradziono mu skrzynie pomarańczy, wartości 80 zł. Dochodzenie w toku.

PODZIĘKOWANIE

Komitet Rodzicielski przy Gimnazjum Państwowym im. H. Sienkiewicza, pod którego egidą odbył się turniej miłośników splewu solowego składa na tym miejscu serdeczne podziękowanie uczestnikom i uczestniczkom turnieju, panom sędziom i Pani Stanisławie Brzezińskiej za ich pełną zapalną działalność na polu sztuki, która obok społecznych wychowawczych i estetycznych względów przyczyniła się do zasilenia funduszu na potrzeby szkolne.

Za komitet (-) Z. Bogusławski

OFIARY

Na bezdomne dzieci Zamiat wieśna na trumnę żony Opiekuna Drużyny sp. Ludmily Sikorskiej, składa zł. 13,35, 3-cia Drużyna Harcerska im. Walerjana Łukasiewicza w Częstochowie.

NOWOOTWORZONA KOLEKTURA Loterii Państwowej Marij Kasprzyckiej w Częstochowie II Aleja Nr. 43, telef. 5-98. Polecia losy do 1 klasy. Ciągnięcie 17 i 19 maja 1930 r.

Ostatnie wiadomości PRZED SESJĄ SEJMU

Warszawa, 15.5. — Wczoraj premier Sławek przyjął min. sprawiedliwości p. Cara na dłuższej audjencji. W godzinę potem p. Sławek udał się do generalnego inspektora toratu sił zbrojnych i był tam przyjęty przez marsz. Piłsudskiego.

UKŁAD HANDLOWY Z HISPANJĄ

Warszawa, 15.5. — Do Warszawy powrócił wiceminister przemysłu i handlu p. Doleżał, który przez miesiąc bawił w Madrycie, gdzie prowadził rokowania z rządem hiszpańskim w sprawie zawarcia traktatu handlowego polsko-hiszpańskiego.

KONFLIKT ARABSKO-ANGIELSKI

London, 15.5. — Ministerjum Kolonii wydało komunikat o zakończeniu rozmów pomiędzy członkami rządu a delegacją Arabów palestyńskich. Komunikat zaznacza, że zwrócono uwagę delegacji na to, iż zmiany konstytucyjne, których się domagają Arabi są całkowicie niemożliwe do przyjęcia, ponieważ nie pozwoliłyby rządowi na wykonanie zobowiązań, wynikających z mandatu. Delegacja arabska w wydanym komunikacie oświadcza, iż rząd odrzucił jej słuszne żądania i że obrady zostały zamknięte wobec tego, iż stanęły na martwym punkcie.

SKŁAD FUTER Michał AJDELMAN PIŁSUDSKIEGO 5. TEL. 305. Ma zaszczyt zawiadomić Ss. Klientów, że nadeszli świeży transport skór w różnych kolorach i gatunkach, oraz brzojstwowany.

Kino „UCIECHA“
 Dziś dwie osoby za 1 zł.
 Tylko 3 dni! Od środy 14 do piątku 16 maja 1930 r.
 Krzesło 80 gr. — Łoża 1.30
 Foc. o 5 po poł., Ost. seans o 9 wiecz. Dla młodzieży dozwolony. Szczegółowy w afisz.

4 serie razem! 28 aktów!
 Dajemy całość wielkiego filmu dżunglowego p. t.
CUDA DŻUNGLI
 I seria W mieście lwów II seria Paszosa lamparta III seria W mocy małp IV seria Serce słońca.
 Nad program: Najnowsza komedia Harold Lloydem w 2-ach aktach p. t. **Wuorysz się bawi.**

istny ocean lotnego piasku, w którym zwierzęta grzęzną po kolana, a wozy po osie, jeżeli tylko zatrzymają się chociażby na małą chwilkę.
 Komunikacja przez pustynię Kalahari odbywa się przeważnie na osłach lub wozach. Przebywanie w ten sposób pustyni zabiera od 5 do 6 tygodni czasu. Warunki podróży są tak uciążliwe, że ci, którzy zmuszeni są interesami udać się na drugi brzeg pustyni wolą drogę okólną, niż ryzykować podróż wprost przez pustynię.

Kino Teatr „APOLLO“ Plac Katedralny
 Uwaga: Każdy bilet ważny na dwa osobny! Od środy 14 maja do piątku 16 maja 1930 r. 3 dni, tylko od soboty 17 maja!
NOCNE PRZYGDY HARRY PEELA
 Wspaniały dramat ultraczerwony. Obie serie razem, ciekawie i wzruszająco. Wspaniały aktor Harry Peela, ulubieniec publiczności i dorosłych, kobiet i dzieci. Wspaniały aktor jego partnerzy: Dorry Helm i Lily Arna.
 Ponadto: kilkunastowa wesoła komedia. 15 aktów sensacji, atrakcji, emocji i zabawy!
 Uwaga: na godziny seansów: Pierwszy seans 5.30 po. Ostatni o 10 wiecz. Ceny biletów normalne 60 gr. (miejsce trzecie) 80 gr. (drugie) 1 zł. (pierwsze) 1.20 (1. i 2. balkon) 1.50 (1. i 2. balkon).

Z KRAJU

(-) Osobliwa podatkowa manifestacja.

Ciekawy wypadek wydarzył się onegdaj w Brodnicy. W oknie wystawowym miejscowego kupca Świątlika, widniały trzy duże czarne tablice z napisem: „Bacznosci, nadmiar podatków mordu mnie, żonę i dzieci. 45 tysięcy zł. rocznie czyli 150 zł. dziennie, mam obrotu. Z 17,000 zł. na 45,000 zł. zwiększono mi podatek, a więc wywłaszczają mnie bez odškodkowania za moją pracę“. Tablice te wzbudziły zrozumiałą sensację.

Amerykański magnat filmowy w Warszawie

W tych dniach bawił w Warszawie Adolf Zukor, prezes amerykańskiego trustu filmowego „Paramount“.

Przyjazd p. Zukora poprzedziły pogłoski o decyzji, powziętej przez kierowników trustu, aby przystąpić niezwłocznie do nagrywania w Europie wersji mówionych w innych językach, niż angielski; w tym celu „Paramount“ wybudował w Paryżu specjalne atelier.

Na razie przewidywano produkcję wersji francuskich, włoskich, hiszpańskich, niemieckich i szwedzkich, niebawem jednak zwrócono również uwagę na kraje Europy Środkowej, gdzie, jak donoszą raporty placówek, publiczność i prasa krytykują ostro niezrozumiałe dialogi „talkiesów“. Amerykanie decydują się szybko. Na konferencji prasowej d. 11 b. m. oświadczył p. Adolf Zukor — małż. suchy, o bystrym spojrzeniu i łagodnym uśmiechu — że wytwórnia „Paramount“ postanowiła nagrywać filmy mówione w języku polskim, w wykonaniu polskich sił artystycznych, o których dużo słyszał i które wiele ceni.

W razie potrzeby, gdy tego wymaga koloryt obrazu, pędymy być dąkającą w Polacie, węgierską zaś i synchronizacją głosową — w Paryżu.

O ile można wnioskować z ostrożnych wynurzeń amerykańskiego magnata filmowego, „Paramount“ zamierza na razie poprzestać na „dorabianiu“ wersji polskiej do

swoich „talkiesów“ międzynarodowej produkcji, z czasem jednak nie jest wyłączone tworzenie filmów, osnutych na tematach polskich, zaczerpniętych z naszej literatury.

— „Kurier Księgarski dla Wszystkich“.
 Ukazał się Nr. 5 za maj r. b. miesięczny przegląd nowości literackich i naukowych p. t. „Kurier Księgarski dla Wszystkich“ wydawanego przez znaną hurtownię księgarską „Dom Książki Polskiej“, redagowanego przez dyr. E. W. Szląską. Dla liczących przez dyktando, niezadowolonych i błądzących wśród odemtu produkcji wydawniczej (znane, typowe pytania: co czytać? co wybrać? czy i jakie są książki z mojej specjalności?) to skromne, pozytywne czasopismo spełnia rolę wspaniałego kompasu.
 Oferta, urozmaicona treścią recenzynobibliograficzną „Kuri. Księg. dla Wszystkich“ staje się niezbędną dla czytelników.

Na czele omawianego zeszytu znajduje mi obfite sprawozdanie z powieści historycznej St. Wyryzkowskiego „Moskiewskie doły“.

W dziele stałe prowadzonych bibliografii specjalnych znajdujemy: książki praktyczne (dla rzemieślników przeważnie) oraz pedagogiczne, rozbite na rzeczowe działy.
 Uzupełniają majowy zeszyt stałe działy redakcyjne: listy, obiektywne, recenzje nowości literackich i naukowych, że świata książki, przegląd prasy.

Pierwszy samochód w pustyni Kalahari

Pustynia Kalahari w Afryce Południowej została ostatnio zwyciężona po raz pierwszy.

Pustynia Kalahari, której szerokość wynosi przeszło 1000 km. należy do tego typu pustyni, których przebycie przedstawia ogromne trudności. Pustynie Sahara oraz Syryjska w porównaniu z pustynią Kalahari pod względem komunikacji przedstawiają się niezmiernie do danej, albowiem posiadają one na większej przestrzeni twardy piasek, po którym można rozwijać szybkość do 60 km. na godzinę. Pustynia zaś Kalahari przedstawia sobą

Dwóch jednak śmiałków — niejaki Donald Bain i Willfred Sasser, dwóch przedstawicieli General Motors South African Ltd. postanowili przebyć Kalahari w samochodzie, mimo że do tej pory nikt takiego przedsięwzięcia nie ryzykował i że doświadczeni automobilści odradzali im stanowczo tego ryzyka, dowodząc, że żaden samochód nie przebrnie przez piasek pustyni, ciągnąc się setki kilometrów, ponieważ trzeba będzie jechać stale na pierwszym i drugim biegu, czego żaden motor nie wytrzyma, a jeżeli i wytrzyma to przedtem wskutek wielkiego gorąca wytopią się wszystkie panewki.

Gdy Bain i Sasser mimo wszystkiego trwali przy swem postanowieniu, oświadczone im, że w tydzień lub dwa zostanie wysłany po nich oddział ratowniczy.

Postanowienie dwóch śmiałków zostało wkrótce zrealizowane. Wy-

brali oni jako swego dromadera samochodów marki Oldsmobile, zabrali odpowiednią ilość konserw, wody do picia, duży ładunek benzyny, opony zapasowe, najświetniejsze części zamienne i tak zaopatrzeni wyruszyli w drogę z miejscowości Windhoek przez sam środek pustyni.

Pierwszą 150 km. nie przedstawiły zbyt wielkich trudności komunikacyjnych. Odległość pomiędzy Gobabis i Ghanzi wynosząca około 300 km. przebyto dość łatwo, mimo że trzeba było przedzierać się przez pustynne zarośla. Ghanzi jest miejscowością, składającą się z kilku chałup. Jest to stolica kraju, wynoszące przeszło 100.000 km. kwadratowych, zamieszkałych przez buszmenów. Głównymi osobistościami w Ghanzi są: burmistrz W. E. Eilam, poczmistrz Boyle i sierżant Campbell, którzy zarządzają całą prowincją i utrzymują w niej porządek.

Pierwszą ekspedycję samochodem w spałkoła w Ghanzi pięciu białych oraz tłumy buszmenów.

Po przebyciu około 600 km. uciążliwej drogi, podróżnicy nasi postępowali, że dno skrzynki z przerwaniem zostało uszkodzone i większość zapasów zgubiono po drodze. Zgubiono wszystką herbatę i kawę tak, że pozostały tylko konserwy mięsne.

Każde zatrzymanie samochodu powodowało zapadanie się w piasek po osie, wobec czego unikano wedle możliwości wszelkich postojów na lotnych piaskach.

Na całej przestrzeni, wynoszącej przeszło 600 km. nie spotkano ani jednego źródła lub rzeczulki. Gdyby chłodnica nie wytrzymała tej przeprawy, to trudno przewidzieć, jak śmiałkowie nasi daliby sobie radę. Na szczęście samochód dopływał pod każdym względem. Mo-

tor pracowali normalnie mimo nieznacznej wysokiej temperatury.
 Po sześciu dniach podróży nasi dotarli do Johannesburga, miasta położonego na przeciwległym krańcu pustyni, odległym od Windhoek przeszło o 1000 km.

Podczas całej podróży zmieniono tylko dwie opony, które „nawaliły“ na kołczastych krzewach pustynnych. Odrapaną karoserję świadczyła, w jakich warunkach odbywała się podróż.

W Johannesburgu Oldsmobile został poddany bardzo szczegółowej inspekcji, która stwierdziła, że mechanizm wozu znajduje się w normalnym stanie.

Wyczyn Blain'a i Cossere'a, jest najwymowniejszym dowodem, że niema dzisiaj żród drogi dla nowoczesnego samochodu.

Japoński prozek KATOL ZABIJA OWADY I INSEKTY.
 Akc. Tow. Azumi S Co. Ltd. Osaka (Japonia)
 0138

Co najsłyszymy dziś przez radio?

PIĄTEK, 16 MAJA.
 Warszawa — fala 1411,7 m. moc 12 kw. 11.30—11.45 PAT. Przegład prasy krajowej. 11.58—12.05 Sygnał czasu, heliograf. 12.10—13.10 Muzyka gramof. 13.10 Kom. meteor. 15.00 Kom. gosp. 15.20 Przegład wiadomości perjodycznych, 15.45 Kąpiel krótkofalowa, 16.15—17.15 Muzyka gramof. 17.15 O 10 letnich przygodach do wieklich, 17.45 Koncert ork. mandolinistów, 18.45 Rozm. 19.10 Giełda roln. 19.25—19.35 Muzyka gramof. 19.35—19.50 Prasy Dziennik Radiowy, 19.58 Sygnał czasu, 20.08 Pogadanka muz. 20.15 Koncert symf. z Filh. Warsz. — Po koncercie kom. Katowice — fala 408,7 m. moc 10 kw. 11.58—12.05 Sygnał czasu, heliograf. 12.05—13.00 Koncert gramof. 16.00—16.20 Kom. gosp. 16.20—17.15 Koncert gramof. 17.45—17.45 Odczyt z Krakowa, 17.45—18.45 Koncert z Warszawy, 18.45—19.05 Rozm. 19.05—19.20 Codzienny odcinek powieściowy, 19.20—19.30 Intermezzo muz. 19.30—19.55 Z świata przyrody, 19.58—20.00 Sygnał czasu, 20.00—20.05 Kom. Zw. Młodzieży Polskiej, 20.05—20.15 Komunikat sport. 20.15 Koncert symf. z Warszawy. — Po koncercie kom. 23.00 Skrz. poczt. w jez. franc.

Każdy powinien obnowić „CZYSTOŚĆ“ w Częstochowie, bliźni inform. udziela: Red. LeKarr-Dentysta **MICHAŁ GREJNIEC** Alcja N. Marji Panny (i Alcja Nr. 10.

TAJEMNICA ogrodu zoologicznego

— Co się właściwie stało? Słyszałam hałas; w domu, jak to teraz u nas zawsze, pełno policji... a potem krzyki, strzelanina. Z okna widziałam jakies biegające cienie, potem znów migające światła... Przestraszyłam się i pytam Marysi, co się dzieje, powiedziała mi, że wytropiono jakiegoś złodzieja, który im uciekł, więc go łapia.
 — Dobry złodziej! W każdym razie łapie go pół miasta.
 — Jakto?
 — Naprawdę. Z parę tysięcy osób stoi wokół parku. Sprawdza, no zandarmerję konną i wojsko.
 — Co ty mówisz?
 — Serjo. Ten „złodziej“ w prześcigu pięciu minut poturbował poważnie piętnaście osób.
 — Ależ to straszne!
 — Chciałbym go zobaczyć. Mówią, że jest herkulesowych kształtów.
 — Złapali go?
 — Jeszcze nie. Nie będzie to takie łatwe. Zaszyli się gdzieś w parku, który przeszukują na wszystkie

„NOWOŚCI“

Pierwszy warszawy Kino-teatr dźwiękowy w Częstochowie w CZĘSTOCHOWIE ul. Panny Marji Nr. 12
 Początek w dni pows. o 9.30, w soboty o 9.30 w niedz. i sw. o 9.30. Ost. scena o 10.
 Ceny miejsc zwykłe.

STATEK KOMEDYANTÓW

Wzruszająca tragedia w 12-tu wielkich aktach. W rolach głównych: ulubienica wszystkich, najfinałowa aktorka świata, czarująca Laura La Plante która gra ośmieszając i czarując widzów, oraz bożyszczko kobiet, klubka sen i okradaw **Jożef Schildkraut** i wielu innych. Chóry muzyczne i tysiące statystów.

strony. Czekam na wiadomości. Pozwolisz, abym zaczął ci ciebie? — Ależ, oczywiście. — Nie przeszkadzam? — Na pewno nie! — Na pewno, na pewno? — Jak możesz mnie nawet o to pytać, Olku, — zawołała dziewczyna. Zarumieniła się i pochyliła głowę. Oliwjuż przyglądał jej się uważnie... miał taką minę, jakby jej chciał coś powiedzieć i nie śmiał. Schylił głowę i milczał. Po chwili rzekł głosem lekko zachrypniętym: — Lusi... — Co, Olku? — Ja... ja... chciałbym... to jest, nie chciałbym... — To jest, sam nie wiesz czego chcesz — roześmiała się dziewczyna. — Owszem, wiem, Lusi — odpowiedział poważnie Oliwjuż — wiem nawet zbyt dobrze. Powążył ton głosu zmieszzał Lucyne. Utkwiła swe duże oczy w twarz mężczyzny, wzruszona głęboko. — Dawno już chciałem pomówić z tobą, Lusi... Jakis fałszywy wstyd powstrzymywał mnie, nie wiem, czemu. Dziś dowiedziałem się pewnej rzeczy, dzięki której postanowiłem...

— Co takiego? — Pozwól, że nie będę mówił o niej, przynajmniej nie dzisiaj. — Czy masz do mnie zaufanie? — zapytał po chwili. — Najzupełniejszy! Och tak, Olku! — zawołała z uśmiechem Lusia. — Dziękuję ci, kochanie. Oliwjuż znów zamilkł. — Co chciales mi powiedzieć — zapytała po chwili Lucyne. Dziennikarz zdęczył się na gło. — Lusi, czy tym nie zastanawiałas się nigdy nad tem, kim ja jestem? — jak ja jestem? dlaczego tak często przychodzisz do twoich rodziców? Nie pytałaś się siebie, czemu się to dzieje, że odrzuca staliśmy się przyjaciółmi? — Nie, Olku — poważnie odpowiedziała dziewczyna — nie zastanawiałam się nad tem. Już dwa miesiące temu wróciłam z pensji, zastawszy ojca chorego, oskarżonego o ohydny kradzież, i mamę zagrożoną w rozpacz. Słyszałam jak gorąco i z jakim przekonaniem broniles tatusia... Nie, nie pytałam siebie, dlaczego mi jesteś bliski. Patrzę na rodziców, na udręczoną matkę i oniemiałem już na zawsze ojca... i widzę jak serdecznie zainteresowałeś się naszym życiem, naszymi troskami... To wszystko po-

ciągnęło mnie ku tobie. — Doprawdy, Lusi? — zapytał drżącym głosem Oliwjuż? — Ależ tak — odpowiedziała naiwnie. — A przecież nic nie wiesz o mnie, kochanie. Nie wiesz nawet tego, że jestem podrzutkiem, wychowanym przez dobrych ludzi, którzy robili wszystko, co mogli i więcej jeszcze, aby mnie wychować, dać wykształcenie... Jestem całem szczęściem i dumą moich przybranych rodziców, którzy mieli więcej serca dla mnie, niż ta, która mi dała życie i porzuciła na polu koła Marialne, dwadzieścia sześć lat temu. — Nie mów o niej źle, Olku! To twoja matka! — Niech Bóg bronil! Za bardzo mnie doświadczało życie, abym miał nierozumieć warunków, w jakich kobieta może tak być popęnlony. Przebaczyłem z całego serca nieznaną matkę, placającą być może nieraz za dzieckiem którego się wyrykała. — Musiałeś wiele cierpieć, Olku? — Tak, Lusi. Nazwisko, które noszę, nie należy do mnie. Jestem dzieckiem znalezionem, podrzutkiem. A jednak widzę, że śmiałość moja jest wielka, gdyż wyznaję ci tajemnicę mego pochodzenia, chcę jednocześnie... — Olku!

— Lusi! — Oboje wstali z miejsc... z blizzcami oczyma, nieprzytomni, wolno szli ku sobie, aż wreszcie padli sobie w objęcia. — Och, Olku, nie wiedziałam wcale, że się kocham. — Nie śmiałem o tem myśleć. Zaczęła się długa beznadziejna rozmowa. Mówili sobie tysiące słów i rzeczy, całe dzieje młodej, pierwszej miłości... Wreszcie zaczęli snuć cudowne projekty i plany. Czyż jest coś bardziej promiennego na świecie od pierwszej wiosennej miłości, której nie się oprócz nie zdola?... XIII.

Gregoire, Karol i Miette szli wielkimi krokami. Z wielkim trudem udało im się przecisnąć przez tłumy oblagające park dookoła. — Strzała! — rzekł Miette, wskażując białą kreskę, narysowaną kredą na murze kamienicy i wskazując kierunek ulicy Jourdaina.

Gdy ja mineli, zobaczyli nowy znak. Szli z ulicy w ulicę kierując się białymi strzałami, aż wreszcie ostatnia na ulicy Floris zaprowadziła ich na ulicę Duchesse. Ajenci policyni poszli za drogą. — Uwaga! — zawołał Gregoire. (d. c. n.)

Mielana jest dewizą przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najlichniesz klientów, niech się ogłasza w „Gazecie Częstochowskiej“, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najlepsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń drobnych pochrypa się od 1.50 zł. — Ceny prawniczy i ogłoszeń na 1 kol. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany bez uprzedniego zapowiedzenia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów twójających i niedzielnym poranne w interesie klientów, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano. — Opłaty w ogłoszeniach nie uwzględniają doświadczenia w sprawie ogłoszenia, o ile treści i sens nie zostały wypracowane. Za terminowe zamierzające ogłoszenia Administracja nie odpowiada. Zamieszczenie ogłoszenia w 5 dni i 10 dni w tym celu na to wziętych bezterminowo. Nie przewidziano do odpowiedzialności za opłaty powstałe przez nadanie tekstu telefonicznie. — Redaktor: Władysław J. WILKOSZEWSKI. — Oddróbno na maszynie rotacyjnej w własnych zakładach drukarskich „Gazeta Częstochowska“.